



Mieszkańcy Ostródzkiego: "sprzeciwiamy się sprzedaży boiska". Burmistrz: "to manipulacja"

data aktualizacji: 2016.11.04



Około 500 osób podpisało się pod skierowaną do władz Iławy petycją wyrażającą sprzeciw wobec planów zamiany działki, na której obecnie mieści się boisko sportowe na osiedlu Ostródzkim, na inny pobliski teren, gdzie mają powstać zupełnie nowe atrakcje o charakterze sportowym i rekreacyjnym. Zamiast tego osoby, które popierają treść wniosku, postulują modernizację istniejącego boiska. Dla burmistrza Adama Żylińskiego opór części mieszkańców w tej sprawie jest zupełnie niezrozumiały. Uważa on, że istniejące boisko nie nadaje się już do modernizacji i dużo atrakcyjniejszą opcją będzie dla mieszkańców właśnie zamiana działki i realizacja nowej inwestycji.

Burmistrz Iławy, Przewodniczący Rady Miejskiej oraz wszyscy radni - to adresaci popartego przez około 500 osób wniosku w sprawie boiska na osiedlu Ostródzkim. Część mieszkańców sprzeciwia się planom ratusza, by gmina miejska zamieniła się ze spółką IPB działkami. Deweloper, za dopłatą w wysokości około 220 tysięcy złotych, zostałby właścicielem działki, na której dzisiaj mieści się osiedlowe boisko. Z kolei miasto zyskałoby inny teren, na którym powstaną zupełnie nowe atrakcje sportowe i rekreacyjne.

- Nie zgadzamy się na sprzedaż terenu, na którym funkcjonuje jedyne na całym naszym wspólnym osiedlu boisko - czytamy we wniosku. - Nie zgadzamy się także, by nowe boisko było budowane przy

drodze krajowej nr 16, w bezpośrednim sąsiedztwie ruchliwej ulicy.

Zamiast takich planów autorzy wniosku postulują modernizację i doposażenie istniejącego boiska.

- Wnosimy o odpowiednie oświetlenie, zakup bramek do piłki nożnej, słupków i siatki do piłki siatkowej, koszy do koszykówki, ławek, stojaków na rowery, koszy na śmieci. Całość powinna być ogrodzona, by zapewnić użytkownikom bezpieczeństwo - czytamy we wniosku.

W liście nie brakuje zarzutów wobec burmistrza.

- W tej kwestii władze Iławy nie utrzymują równowagi pomiędzy interesami mieszkańców i firm prywatnych - ocenili autorzy. - Decyzja o zmianie miejsca lokalizacji boiska nie jest podyktowana troską o dobro mieszkańców tej części Iławy, a troską o dewelopera i jego finanse.

Osoby, które podpisały się pod wnioskiem, zgodziły się też ze stwierdzeniami, że Ostródzkie staje się "osiedlem zapomnianym, bez perspektyw, blokowiskiem, w którym nie ma miejsca na wspólną przestrzeń zachęcającą do uprawiania sportów, integracji, budowania więzi społecznych". Wreszcie - autorzy postulują przemyślenie decyzji i dialog w tej sprawie.

O stanowisko zapytaliśmy burmistrza Adama Żylińskiego. Nie kryje on, że opór części mieszkańców w tej sprawie jest dla niego niezrozumiały.

- To, co się w tej chwili dzieje, jest dla mnie totalnym nieporozumieniem i próbą zmanipulowania opinii publicznej, która jest dla mnie kompletnie nie do przyjęcia. Nie możemy prowadzić dialogu społecznego na podstawie nieprawdziwych informacji, że oczko zostanie zasypane, a boisko bezpowrotnie utracone. Przygotowujemy ten projekt z ogromną starannością i transparentnie, a ktoś to próbuje burzyć, wprowadzając w błąd najbardziej zainteresowane osoby, czyli mieszkańców. To, co przygotowujemy, jest przecież odpowiedzią na postulaty radnych, zwłaszcza Feliksa Rochowicza i Jerzego Sochackiego, a ci zgłaszali je na podstawie rozmów z mieszkańcami - mówi Adam Żyliński.

Burmistrz uważa także, że istniejące boisko nie nadaje się już do modernizacji.

- Ten obiekt nie spełnia żadnych standardów, jest to boisko asfaltowe, zapóźnione technologicznie i nie dające żadnych szans na rozwój w tamtym miejscu - ocenił Adam Żyliński. - Jest z każdej strony ściśnięte prywatnymi terenami przeznaczonymi pod budownictwo wielorodzinne.

Czym zatem zostanie zastąpione istniejące boisko?

- Chcemy zbudować w pełni profesjonalny fragment Iławy, który będzie odpowiedzią na potrzeby mieszkańców. Na ul. Ostródzkiej, na wysokości kościoła w głębi przygotowujemy bardzo atrakcyjne centrum rekreacyjno-sportowe dla mieszkańców - wyjaśnia szczegóły burmistrz. - Będą tam trzy elementy: wielofunkcyjne boisko, siłownia pod chmurką oraz plac zabaw. Częścią inwestycji będzie także urządzenie oczka wodnego, z altanami, ławkami i ścieżkami. Tam będą prowadzić wszystkie drogi osiedla - kończy Adam Żyliński.

Trwają prace nad przyszłorocznym budżetem. Według wstępnych ustaleń w przyszłym roku znajdą się pieniądze na opracowanie projektu dla tej inwestycji. Projekt będzie następnie realizowany etapami: jako pierwsze powstanie boisko sportowe. Ważną informacją dla mieszkańców jest też to, że istniejące boisko nie zniknie od razu po zamianie działek, bo prywatny inwestor także musi jeszcze przygotować dokumentację.

Fot. Info Iława. Tutaj mają powstać nowe tereny sportowo-rekreacyjne na osiedlu Ostródzkim.

Fot. Info Iława. Burmistrz Adam Żyliński przybliżył nam plany ratusza dotyczące planowanej inwestycji.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45984-mieszkanicy-ostrodzkiego-sprzeciwiamy-sie-sprzedazy-boiska-burmistrz-to-manipulacja>